Opłata poczt. uiszczona gotówką | Tarnów, dnia 26 maja 1939 r. | Cena egzemplarza 15 gr.

HASŁO

Regionalny Organ Centralnego Okręgu Przemysłowego

Naczelny redaktor: przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. P.O.W. 22 dawniej Zielona (I. p.) — P.K.O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 18 | Adres Redakcji i Administracji: P. O. W. 22 (I. p.) | Rok XIV

Dokąd jeszcze...

Nitsche'owskie nadczłowieństwo, które stało się symbolem współczesnych Niemiec stawia nordyckiego „bohatera“ wysoko ponad miarę przeciętnego człowieka i nie pozwala mu w swoim obłąkańczym wprost egotyzmie — trzeźwo spoglądać rzeczywistej prawdzie w oczy.

Stąd ta pycha nie znająca granic — stąd ta czelność w żądaniach „lebensraumu“, stąd ta pogarda dla wszystkiego, co nie pochodzi od barbarzyńców, których butę Polak pod Grunwaldem poskromił. „Das Übermenschenthum“ Trzeciej Rzeszy zniszczyło skrupulatnie wszelkie wartości kulturalne nagromadzone przez wieki, spaliło na stosie wielką myśl twórczą, zamknęło w kazamatach wolność ludzką, sponiewierało godność człowieka i pruskim butem chciało przygnieść wolne ludy Europy.

Pochód barbarzyństwa — został wstrzymany — jak ongiś Psie Pole zatrzymało „raubritterów“ cudzej ziemi.

Rząd Polski — pierwszy wypowiedział stanowczy sprzeciw — kiedy cała Europa żyła w hypnotycznym zaślepieniu. Stanowczy krok naszego Rządu zbudził czujność Europy i dziś można to powiedzieć — germańska buta grabiąca bezkrwawo obce ziemie, została w swym pochodzie zatrzymana.

Ale Prusak skoro poczuł siłę, która się skutecznie sile przeciwstawia, zaczął podstępnie judzić i mącić, wybierając sobie za teren działalności Gdańsk.

Codzienne napady na naszych urzędników — demolowanie domów polskich, oszczerstwo w prasie, najazd „nazich“ w Wolnym mieście mogą doprowadzić do zamętu europejskiego.

Z cierpliwością spowodowaną umiłowaniem pokoju spogląda Rząd Polski na awantury sąsiada zachodniego.

Cierpliwie i godnie jednak z pełni świadomością, że jeśli miara się przebierze — jeśli nie opamiętają się „nadludzie“ z nad Sprewy, to mocne będzie uderzenie po łapach sięgających po obce ziemie.

Tako powiedział... Zaratustra — duch wielkości — żyjący w orężnym czynie polskiego Żołnierza!

Ze spraw miasta.

W sobotę przybyli do Tarnowa radca Nowicki i radca Milanicz z Województwa krakowskiego, którzy odbyli kilkugodzinną konferencję z p. starostą Syską.

Jak się zdaje tematem obrad była sprawa nowej Rady miejskiej.

Jesteśmy bowiem w Tarnowie w sytuacji dość dziwnej. Stara Rada się nie zbiera, aby zatwierdzić budżet na rok bieżący — a właściwie zakończyła już swój żywot, a nowa Rada nie została jeszcze zatwierdzona.

Interesy miasta wiszą więc niejako w powietrzu.

Sprawa zatrudnienia bezrobotnych staje się coraz bardziej piekącą. Skąpe kredyty płynące z Funduszu Pracy nie pozwalają na zatrudnienie wszystkich zdolnych do pracy bezrobotnych.

Niezwykle aktualną jest sprawa wykończenia pływalni. Z inicjatywy p. starosty Syski zbiera się obecnie fundusze konieczne dla jej wykończenia. Mamy nadzieję, że społeczeństwo tarnowskie tak czułe na potrzeby miasta, przyjdzie z wydatną pomocą, aby tak dla miasta potrzebna placówka została jak najrychlej otwarta.

Ze szkolnictwa.

Kuratorium Krakowskie powołało do Komisji egzaminacyjnej maturalnej Liceum Handlowego w Tarnowie: pp. dyr. Banku Polskiego Słodkiego, oraz Adama Dygata dyr. Zakładów R. ks. Sanguszki.

Koncert na F. O. N.

Recital skrzypcowy który się odbył dnia 7 maja w sali lustrzanej gmachu K.K.O., o którym pisaliśmy w ostatnim numerze byłby nie osiągnął swego celu t.j. przeznaczenia czystego dochodu na F.O.P., gdyby nie to, że pp. prof. Fleischer i prof. Rzepecka zrzekli się honorarium i Dyrekcja K.K.O. dała salę lustrzaną bezpłatnie. Dzięki słabej frekwencji czysty dochód nie przekroczył zł. 12. — Ponieważ jednak Instytut Muzyczny niezależnie od recitalu urządził u siebie zbiórkę wpośród uczniów i uczenic, oraz grona nauczycielskiego, pozatem baron Jan Konopka z Breni, który nie mógł przybyć na koncert, dał na cele recitalu zł. 5, — można było powetować niepowodzenie finansowe. Zatem suma złożona na ręce Pana Starosty na Fundusz Obrony Przeciwlotniczej wynosi:

czysty dochód z recitalu	zł. 12
dar barona Jana Konopki z Breni . .	„ 5
zbiórka Instytutu Muzycznego . . .	„ 83.50
razem na F.O.P.	zł. 100,50

Należy jeszcze zaznaczyć, że grono nauczycielskie Instytutu Muzycznego opodatkowało się już od początku roku szkolnego dobrowolnie na fundusz budowy samolotów sanitarnych dla Armii, wpłacając miesięczne kwoty do Zarządu Głównego L.O.P.P. W uznaniu tego patriotycznego czynu otrzymał Instytut Muzyczny odręczne pismo prezesa L.O.P.P. generała Berbeckiego.

Cześć Instytutowi Muzycznemu w Tarnowie, w którym panuje tak zdrowy, kulturalny i patriotyczny duch.

Zawody balonowe o puchar im. pułk. Wańkowicza w Mościcach.

W bieżącym roku Aeroklub R.P. powierzył ponownie mandat urządzenia XI krajowych Zawodów Balonów Wolnych o puchar im. płk. Wańkowicza, Mościckiemu Klubowi Balonowemu, w uznaniu sprawnej organizacji zeszłorocznych zawodów. Przygotowania do zawodów są już w pełnym toku i dziś możemy się podzielić z czytelnikami bliższymi wiadomościami.

Ilość startujących w dniu 28 bm. z Mościc będzie w tym roku rekordowa, zgłoszono bowiem dotychczas 13 balonów.

Szerokie masy filatelistów zainteresuje poczta balonowa. W tym roku Komitet zawodów wyda specjalnie artystyczne nalepki w kształcie znaczków na listy, dostępne dla filatelistów po nadesłaniu znaczkami pocztowymi należności w kwocie 10 gr. do Urz. Poczt. w Mościcach, oraz serię specjalnych kopert i fotografii balonowych. Bliższe szczegóły w sprawie organizowanej w br. przy fachowym współudziale Tarnowskiego Związku Filatelistów będą podane w prasie i przez radio.

KOMUNIKAT.

Zarząd Oddziału urządza w miesiącu maju i czerwcu naukę strzelania z broni sportowej dla Orląt w wieku od lat 8 do 14-tu. Naukę obejmują, całkowite wyszkolenie strzeleckie oraz zawody o odznakę strzelecką.

W związku z tym, przyjmuje wpisy Sekretariat Zarządu Oddziału codziennie od godz. 8 do 11-tej w biurze Naczelnika Urzędu Pocztowego Nr 2 w Tarnowie. — Bezpieczeństwo w czasie nauki zapewnione. Naukę strzelania, amunicję i wszelkie potrzebne sprzęty Zarząd Oddziału dostarcza bezpłatnie. Kurs ma na celu wzbudzenie zamiłowania najmłodszych Obywateli do strzelań i jest prowadzony pod hasłem „Polskę Obronisz tylko karabinem“. W czasie kursu wykładają fachowi instruktorzy. —

ZARZĄD ODDZIAŁU
POCZTOWEGO PRZYSP. WOJSKOWEGO
W TARNOWIE.

Wręczenie dyplomu honorowego R. ks. Sanguszce.

Dnia 15 bm. wręczył uroczyście Zarząd miasta z p. prezydentem dr Brodzińskim na czele dyplom obywatelstwa honorowego, nadany R. Ks. Sanguszce na specjalnym posiedzeniu Rady miejskiej.

Dyplom jest bardzo pięknie wykonany. Przy wręczeniu dyplomu przemówił p. prezydent dr Brodziński. Poczem Roman ks. Sanguszko podziękował Zarządowi miasta za zaszczycenie Go najwyższą godnością, jaką miasto rozporządza.

Po części oficjalnej przyjmował Roman ks. Sanguszko obiadem Zarząd miasta w osobach pp.: prezydenta dr Brodzińskiego, ławnika Zinsa i prezesa Klubu Gospodarczego Pogody. W uroczystości wzięli udział generalny pełnomocnik ks. R. Sanguszki major Arczył Bek Jedigaroff, oraz dyrektor Zakładów Adam Dygat.

Z Ryglic.

Gmina Ryglice pięknie wywiązała się ze swej obywatelskiej powinności. Złożono na F.O.P. 7,300 zł. plus sumy subskrybowane przez nauczycielstwo. Wójt gminny p. Wirtel subskrybował 700 zł. Steinhof 360 zł. zaś dzierżawca Szynwałdu p. Ogórek 300 zł.

Pan starosta Syska przydzielił 4.000 zł. na łamanie kamieni na budowę drogi Ryglice-Żurawa. Stu najbiedniejszych małorolnych znalazło zatrudnienie przy rozbijaniu kamieni i to w najcięższym dla gminy czasie, co umożliwiło 100 rodzinom przetrwanie najgorszych czasów. Przygotowano 12.000 mtr. kubicznych kamieni i szutru.

Budowa drogi Ryglice-Żurawa jest niezmiernie ważna, gdyż ma łączyć 3 powiaty a to jasielski, tarnowski i gorlicki.

Obecnie budowa drogi przechodzi w dalsze stadium, gdyż p. starosta Syska przydzielił 30 bezrobotnych gminy Ryglic do budowy tej drogi, przeznaczając na ten cel pieniądze z Funduszu Pracy.

Prace rozbudowy gminy idą szybko naprzód a to dzięki zrozumieniu władz, które chętnie spieszą z pomocą, jeśli gmina okazuje inicjatywę i dobrą wolę.

W ubiegłym roku otrzymała gmina z inicjatywy p. starosty Syski wagon cementu i 500 zł. na łamanie kamieni na budowę mostu betonowego na drodze Ryglice-Żurawa. Drogą szar-

warku wybudowano naprawdę bardzo piękny most rozpiętości 6 m. oraz 150 m. drogi.

Podnieść należy, że w gminie dzięki subwencji p. nacz. Rybakiewicza z P.Z.M.W. wybudowano zbiornik betonowy o pokroju 30 m. dla Ochotniczej Straży Pożarnej.

Dzięki inicjatywie i niezmordowanej pracy wójta gminy Wirtla przeprowadzono w Ryglicach 45 m. kanału betonowego a to kosztem obywateli przez których grunta kanał przechodzi w ten sposób, że obywatele płacili za materiał zaś, robociznę wykonano za Pomoc Zimową.

Ryglice wysuwają się coraz bardziej na gminę wzorową a to dzięki realnej i racjonalnej gospodarce Wójta i Zarządu gminy.

Podnieść należy również olbrzymi wysiłek ks. proboszcza Jakuba Wyrwy, który cudem prawie z drobnych składek i własnych oszczędności wybudował wspaniały kościół.

Ostrzeżenie.

Złośliwe wieści skierowane przeciw mej osobie a godzące w mój honor dobrego obywatela rozszerzane przez jakiegoś osobnika mającego w tym interes własny a napewno nieczysty, muszę napiętnować z całą stanowczością. Osobnik ten twierdzi jakobym złożył na P.O.P. tylko 100 zł. i czyni na tej podstawie uwagi wielce mi uwłaczające.

Oświadczam, że złożyłem na P.O.P. zł. 800 z tej zaś sumy na F.O.N. 100 zł. Personal zaś mój złożył w bonach 120 zł.

Spełniłem więc mój obywatelski obowiązek w tej mierze, w jakiej nałożył na mnie Obywatelski Komitet. Wszelkie rozsiewane kłamliwe wiadomości a uwłaczające mi będę ścigał sądownie.

Aleksander Kaczorowski
właściciel Cukierni „Warszawianka"

Z dżungli szpitalnej.

Dr Wł. Brodowski w artykule p.t. „Bezpłatne szpitale dla wszystkich" obnaża bolesną ranę społeczną, jaką jest moralność szpitalnictwa w odniesieniu do chorych i biednych. Jest to pierwszy artykuł p. Dr Wł. Brodowskiego, którym zapoczątkował on tak obywatelską i konieczną akcję walki o bezpłatne szpitale dla wszystkich:

„... do wagonu, w którym siedziałem, jadąc do Wilna wszedł chłop, niosąc 12-to letniego chłopca, z zawiniętą szmatami nóżką. Zapytuje, co dziecku. „A no, spadł z drzewa, nogę złamał; tam leczyli, prześwietlili, poczem z kolana zaczęła iść materia; musiałem zabrać dziecko, bo powiedzieli, że musi leżeć jeszcze kilka tygodni, a ja na te dwa tygodnie, co był, sprzedałem, co miałem, a dłużej już płacić nie mogłem. Prosiłem, żeby mi napisali co tam było w fotografiach, żeby choć naszego z miasteczka doktora się poradzić, ale mi napisać nie chcieli". Czyli po lekarsku: skomplikowane złamanie nogi odesłano do leczenia na wsi, nawet bez odpisu zdjęć roentgenologicznych. O jednego kalekę na wsi wiecej, o jednego żołnierza w Polsce mniej. O jedną krzywdę więcej. To dużo.

Albo taki obrazek. Do szpitala na prowincji przywożą chłopa. Rozpoznanie: ostre zapalenie ślepej kiszki. Do jęczącego podchodzi... nie powiem kto, a raczej ściślej, podchodzi człowiek bez serca i stawia warunek. Albo 100 zł, albo przyjęty i operowany nie będzie.

To jest nowoczesne vae victis. Biada zwyciężonym. Nie zwyciężonym, ale biada tym, którzy nie mają pieniędzy. Stuzłotówka dopiero otwiera podwoje szpitala...

Takich chorych musimy leczyć, gdyż nie chcemy kalek, gdyż chcemy zmniejszenia śmiertelności w Polsce, gdyż zdrowy człowiek i jego żywa siła jest naszym największym bogactwem. Ale to nie najważniejszy argument. Takich chorych musimy leczyć w imię miłości bliźniego. A miłość bliźniego; to nie jest mało znaczące słowo. Sprawiedliwość i miłość bliźniego, to są wieczyste akty nadawcze, wmurowane w fundamenty w gmachu Państwa Polskiego..

„... ubodzy przed zamożniejszymi pierszeństwo mieć powinni". Tak głosi par. 90 ustawy szpitalnej z r. 1842, obowiązującej w Królestwie Kongresowym aż do wielkiej wojny. Zatym miłość bliźniego i sprawiedliwość w lecznictwie jest zasadą realną, realniejszą niż pieniądze, które lecznictwo prowadzi na manowce ku zwyrodnieniu, ku kosmetycznym operacjom, sztucznym przerywaniom ciąży, ku małym operacjom Woronowa..."

Kronika brzeska:

W Wojniczu pow. Brzesko, odbyło się Walne Zebranie Kasy Bezprocentowego Kredytu dla rolników przy udziale delegata Zarządu Głównego z Krakowa inż. Lizaka. Według sprawozdania Kasa liczy 327 członków, udzieliła w ciągu roku 98 pożyczek na sumę 18.850 zł. Płatność pożyczek jest b. dobra, zaległości wynoszą tylko 52 zł. — Przy pomocy Kasy Bezprocentowego Kredytu wybudowano w Wojniczu mechaniczną stolarnię, w której pracuje ponad 60 stolarzy chałupników, dostarczając urządzenia wnętrz do budynków wojskowych.

W niedzielę odbyło się w Brzesku poświęcenie sztandarów szkolnych Kół P.C.K. W uro-

czystości wzięli udział Starosta powiatowy mgr. Michał Füller, Członek Rady Głównej P.C.K. Antoni Bar. Götz-Okocimski, Zarząd Oddziału P.C.K. z prezesem dr Kossowskim, przedstawiciele Organizacji i Instytucji społecznych, licznie zebrani rodzice i grono nauczycielskie z młodzieżą szkolną. —

Wręczenia sztandaru dokonał Prezes Komisji Oddziałowej P.C.K. dyr. Stanisław Nowak, który wygłosił przemówienie o doniosłym znaczeniu P.C.K. na wypadek wojny. —

Uroczystość zakończyła się udatnymi produkcjami scenicznymi młodzieży czerwonokrzyskiej pod kierunkiem nauczycielek: pp. Stecówny i Mytkowiczówny.

W Szkole Rolniczej w Wojniczu odbyło się doroczne zebranie b. wychowanków niższych szkół rolniczych z powiatu brzeskiego, tarnowskiego, dąbrowskiego i sąsiednich. Zebrani uchwalili podjąć starania o założenie ogólno-polskiego Związku b. wychowanków szkół Rolniczych, któryby miał na celu wniesienie większego ożywienia do działalności zawodowych organizacji rolniczych. Zarazem zebrani uchwalili wnieść memoriał do odnośnych Władz w sprawie osadnictwa b. wychowanków szkół rolniczych na Kresach zachodnich i wschodnich w celu podniesienia żywiołu polskiego należycie uświadomionego i odpornego na wpływy ośrodkowe.

Według dotychczasowych obliczeń Powiat. Obywat. Komitetu P.O.P. ludność powiatu brzeskiego subskrybowała pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na sumę zł. 225.000. — Suma ta zwiększy się jeszcze nieco ponieważ podplacówki subskrypcyjne nie nadesłały dotychczas ostatecznych rozliczeń.

Dzieci szkoły powszechnej Nr II. zebrały między sobą kwotę zł. 152.88 i złożyły na F.O.N. Uczeń II klasy Stanisław Czapkiewicz ofiarował wszystkie swoje oszczędności w kwocie zł. 17. Szkolna kasa oszczędności i spółdzielnia uczniowska subskrybowały Pożyczkę O. P. w kwocie zł. 40 —

Uczniowie szkoły dokształcającej w Brzesku zebrali między sobą na F.O.N. kwotę zł. 26.

Onegdaj odbyło się w Brzesku doroczne posiedzenie Rady Oddziału Powiatowego Związku Straży Pożarnych. Obradom przewodniczył sekretarz Wydziału Pow. p. Góra. Sprawozdania złożyli: prezes Zarządu insp. Sroka oraz instruktor Ostrowski. Zarząd wybrano w dotychczasowym składzie. Uchwalono urządzić w jesieni powiatowy Zjazd wszystkich Ochotniczych Straży Poż. połączony z zawodami sprawności bojowej.

Fasola.

Warzywa, które zastąpią nam mięso. Jeśli co roku nawoływujemy do poszerzenia obszaru uprawy tych roślin, to obecnie robimy to tym goręcej, bo nadmiar w tym wypadku nie zawadzi..

Szczególniej polecimy z pieszych „Cud Francji“ nie tylko z patriotycznych względów, ale również z praktycznych. — Fasolka ta daje w strąku fasolkę bez włókna zatem szparagową, dojrzała jest wykwintną w smaku, doskonała w gotowaniu, dobra w przechowaniu. —

Pozatym radzę fasole tyczne na ziarno, w typie „Jasiek“ i jemu podobne.

Uprawa łatwa. — Głęboka uprawa, bo fasole lubią grunt głęboko skopany, nawozy najlepsze to drzewny popiół, tomasyna, kalimagnezja lub sól potasowa. —

Również dobra supertomasyna azotniakowana, która azotem swym pobudzi wzrost w pierwszych okresach wegetacyjnych, zanim korzenie zetkną się z bakteriami łączącymi azot z powietrzem, zanim samowystarczalność azotowa zacznie działać. —

Mniejszy procent azotu w supertomasynie azotniakowanej — znakomicie wystarcza na okres niemowlęcy tegoż nawozu. Zato fosfor i wapno dadzą składniki tomasyny azotniakowanej i znakomicie fasoli służą. —

Dalsza pielęgnacja to dłubania koło korzenia, by nie dopuścić do zasklepienia ziemi i do zamknięcia dostępu powietrza do korzeni, które nad inne rośliny, więcej potrzebują powietrza.

Dlatego okopywanie, drapanie celem zdarcia skorupy, czyszczenie z chwastów — konieczność nie przeparta.

Przy fasoli tycznej, baczyć na odstępy, by nie nastąpiło zagęszczenie, a z nim brak światła i powietrza, dobre utwierdzenie tyczek i stała poprawa w ciągu wegetacji — to dalsza czynność, która sama się narzuci. —

Nawozy do zakupna w „Plonie“.

O. P. L. a szczury.

Co ma obrona przeciwlotnicza do szczurów? Oto zdziwione pytanie, z którym się spotkałem u mieszkańców mego bloku podając im m. i. doniosłą treść referatu wygłoszonego przez przedstawiciela W.P. na ostatniej odprawie komendantów o.p.l. bloków domów. Pan referent wojskowy wyraźnie nadmienił, iż w trakcie przygotowania o.p.l. należy wytępić wszystko, co może przyczynić się do rozszerzenia chorób zakaźnych a więc przede wszystkim szczury i wszy. Przy tym wspominał p. referent, że trzeba się liczyć z akcją przewiezienia szczurów zakażonych dżumą lub inną chorobą przez nieprzyjacielskie samoloty, z których wyrzucone będą pakunki ze szczurami. Wiemy w jaki sposób spuszcza się pakunki żywnościowe na ziemię, ażeby się nie zmiażdżyły: małemi spadochronami. Oczywiście klatki ze szczurami dzięki ich konstrukcji otwierają się automatycznie zaraz po uderzeniu na ziemię i szczury opuszczę prędko niewygodne więzienie. Rzecz jasna, że głód ich pędzi do najbliższych domostw. Teraz zaczyna się prawdziwe niebezpieczeństwo dla ludności okolicy obdarzonej djabelskimi pakunkami.

W ciągu ostatnich 30 lat udowodniono niezbicie, iż wiele owadów krwiossących (pchły, muchy, kleszcze, kleszczyki, wszy i tp.) roznoszą dżumę nie tylko między szczurami, ale również przenoszą zarazę od szczurów na zwierzęta domowe i ludzi. Zaraza uśmiercа szczury przeważnie pod objawem septicemii tj. rodzaju zakażenia krwi ptomainami, kończącego się śmiercią. Zaś ptomainy są to silnie trujące alkaloidy, tworzące się jako produkty gnicia ciał białkowych w przewodzie pokarmowym żywego organizmu, powodujące t. zw. zatrucie trupie. Krew takiego szczura może zawierać bardzo wielką ilość zarazków (do 100 milionów w 1 cm³.) Owady pobierają za jednem wessaniem krwi z chorego szczura do swych żołądków ponad 5.000 zarazków (pchła, wesz,) które się tam dalej szybko rozmnażają. Gdy szczur ginie, to owady opuszczają ostygłego trupa szukając nowego żywiciela wśród szczurów, zwierząt domowych i ludzi.

Wobec powyższego wyjaśnienia ostrzeżenie p. referenta wojskowego staje się zupełnie zrozumiałe. Dla tego powinniśmy przystąpić do wytępienia szczurów, które i tak stały się już plagą ogólną, i po generalnej akcji dbać o to, żeby się na nowo nie namnożyły.

Oczywista należy unikać stosowanie silnych trucizn (arszen, fosforek cynku i tp.) ze względu na niebezpieczeństwo otrucia zwierząt domowych i ludzi, oraz możliwe akty sabotażowe. Że o takie nie trudno może udowodnić następujący wypadek: Pewien piekarz tutejszy dał się skusić na spróbowanie fosforku cynku — czarnej pasty o przykrej woni. Oprócz szczurów struła się też jedna kura, którą zakopano w ziemię — niestety nie dość głęboko. Pies podwórzowy wygrzebał kurę, gryząc swą zdobycz, otruł się również i zdechł. Podobne eksperymenty mogłyby pociągnąć za sobą nieobliczalne skutki wszędzie tam, gdzie szczury mogą roznieść tę trucizną po artykułach żywnościowych a więc w rzeźniach, jatkach restauracjach, piekarniach, młynach, owocarniach, spiżarniach i tp.

Mając jednak w Tarnowie pod ręką skuteczną trutkę zawierająca scilanię (wyciąg z cebuli morskiej) trującą tylko szczury i myszy a nieszkodliwą dla ludzi i zwierząt domowych możemy zaniechać wszystkich niepożądanych eksperymentów. W końcu ze słów ostrzegawczych wypowiedzianych przez pana referenta do wszystkich komendantów bloków nasuwa się myśl, że może byłoby pożądanem powierzyć komendantom bloków nietylko kontrolę nad ścisłem przeprowadzeniem deratyzacji ale i nad stałem tępieniem szczurów na terenach ich bloków.

RYSZ, KOMENDANT BLOKU.

Wydawca i naczelny redaktor: Jan Kulesza-Salomon

Drukarnia „Grafia“ Tarnów ul. Goldhamera 9.